



Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

MSZE ŚW.: dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰.

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵.

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵;

tel.: 22-838-30-95 (tylko w godz. urzędowania), fax. 22-636-69-55.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XII niedziela zwykła

24 czerwca 2018 r.

LITURGIA SŁOWA

Iz 49,1-6; Ps 139; Dz 13,22-26; Łk 1,57-66.80

Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszedli, aby obrzezać dziecko, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednakże matka jego odpowiedziała: Nie,



lecz ma otrzymać imię Jan. Odrzekli jej: Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię. Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: Jan będzie mu na imię. I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: Kimże będzie to dziecko? Bo istotnie ręka Pańska była z nim. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

— *Oto słowo Pańskie.*

Każda rodzina cieszy się z narodzin dziecka, które jest owocem miłości rodziców i darem Boga. Z każdym dzieckiem są związane plany i marzenia, że wyrośnie na wspaniałego człowieka i będzie dumą rodziny. Jan Chrzciciel nie przychodzi na świat, aby zrealizować rodzinne ambicje. On przychodzi, aby przygotować ludzkie serca na przyjęcie Mesjasza i zaświadczyć, że Jezus z Nazaretu jest Zbawicielem świata.

Jakub Kuczek OP,
Oremus

KAPŁAN

„Kapłaństwo służebne służy kapłaństwu wspólnemu i przyczynia się do rozwoju łaski chrztu wszystkich chrześcijan” (Katechizm, p. 1547).

Kapłaństwo służebne, hierarchiczne, jest jednym ze środków, przez które „Chrystus nieustannie buduje i prowadzi swój Kościół” (p. 1547).

W wyświęconym kapłanie, który pełni służbę w Kościele, jest obecny i działa sam Jezus Chrystus „ja-

ko Głowa swojego Ciała, jako Pasterz swojej owczarni, Arcykapłan odkupieńczej ofiary, Nauczyciel prawdy” (p. 1548). Dokumenty Kościoła podkreślają, że kapłan działa „w osobie Chrystusa – Głowy” (łac. *in persona Christi*). Znaczy to, że działa nie tylko w zastępstwie, nie tylko w imieniu Chrystusa, ale w utożsamieniu z Najwyższym, Jedynym Kapłanem. Gdy wyświęcony kapłan sprawuje sakramenty, sam Chrystus działa

przez niego.

W posłudze wyświęconych, a zwłaszcza w posłudze biskupów i prezbiterów, staje się „widzialna obecność Chrystusa jako Głowy Kościoła” (p. 1549).

Każdy, kto został wyświęcony, a więc diakon, prezbiter czy biskup, każdego dnia winien sobie uświadomić wielkość otrzymanej łaski. Nikt nie jest godzien tak wielkiego daru. Chrystus wybiera tych, których chce i posyła ich, aby

pełnili służbę kapłańską wobec uczniów Chrystusa. Święcenia wy-
ciskają na duszy niezatarty, du-
chowy znak, upodabniają do Chry-
stusa-Kapłana, na nowo jednoczą z
Kościołem. Obdarowanie łaską
święceń zobowiązuje nie tylko do
pełnienia służby kapłańskiej, ale
zobowiązuje także do realizacji
powołania do świętości. Łaska
święceń nie zabezpiecza człowieka

przed słabościami, wadami i grze-
chami. Święcenia są pomocą i we-
zwaniem, ale po święceniach w
dalszym ciągu człowiek jest słaby
– podlega pokusom szatana, może
ulegać złym wpływom świata.

Chrystus działa także przez
grzesznego szafarza, który ważne
sprawuje sakramenty, ale niezwy-
kle ważne jest świadectwo życia,
osobista świętość kapłana, co

ujawnia się w czasie sprawowania
sakramentów, w głoszeniu Ewan-
gelii, w całej posłudze duszpaster-
skiej i w każdej dziedzinie życia.
Wierni słusznie domagają się, aby
w życiu kapłana była jedność tego,
co głosi, tego, co sprawuje, z tym,
co czyni.

Bp Jan Szkodoń

CZCIGODNY KSIĘŻE PROBOSZCZU

**Ks. Twardowski w „Autobiografii” napisał:
„W świecie niewiary próbuję mówić o wierze,
w świecie bez nadziei – o nadziei,
w świecie bez miłości – o miłości”.**

**Drogi Księżu Proboszczu, Księżu Jubilacie!
Obchodzimy dziś piękną, 45. rocznicę, Twoich Święceń
Kapłańskich.**

**Cieszymy się tą okazją bardzo, gdyż dobrze jest mieć
w swojej parafii Dobrego Pasterza.**

**Pasterza, który dba, byśmy pili ze źródła wody żywej, grzali się w ogniu gorejącego
krzewu.**

**Nauczyciela, który sieje słowo Boże – mając nadzieję, że wszędzie plonem stokrotnym
w nas.**

**Opiekuna, który troskliwie dolewa oliwy do naszych lamp, aby nie zgasły na powitanie
Oblubieńca.**

Ojca, który z radością wita w swym progu zagubionego syna marnotrawnego.

**Kapłana, który daje swoje życie, by łamiąc dla nas ofiarnie chleb każdego dnia – karmił
nas do syta.**

Człowieka, który troszczy się, byśmy i my byli solą tej ziemi.

**Drogi Księżu Proboszczu Walenty, w dniu Twojego Jubileuszu, w imieniu wszystkich
Parafian – dziękujemy za Twoją posługę wśród nas, za zrozumienie, troskę, obecność,
za wspólne budowanie domu na skale.**

**Z wielką radością dziękujemy, Drogi Księżu, za piękne i mądre kazania, które nas inspi-
rują do poszukiwań, przemyśleń, które nas nawracają.**

**Dziękując Panu Bogu za Twoją obecność wśród nas, za dobro, które się stało naszym
udziałem, za czas, siły i talenty, którymi służysz Bogu i ludziom – życzymy długiego życia
w zdrowiu oraz obfitych owoców na Twojej dalszej drodze, którą sam Pan Bóg Ci
wyznacza.**

**W dniu, w którym sam Pan Bóg uczynił z Ciebie swojego sługę, otaczamy Cię naszą
szczerą modlitwą.**

Szczęść Boże!

Redakcja i Parafianie



29 CZERWCA ŚWIĘTYCH PIOTRA I PAWŁA

Z homilii św. Jana Pawła II

«Narzuć płaszcz i chodź za mną!»
(Dz 12, 8).

Tymi słowami anioł zwraca się do Piotra osadzonego w więzieniu jerozolimskim. A Piotr, jak mówi święty tekst, «wyszedł więc i szedł za nim» (Dz 12, 9).

W ten nadzwyczajny sposób Bóg pospieszył z pomocą swemu apostołowi, by mógł kontynuować zleconą mu misję. Niełatwą misję, która prowadziła krętą i trudną drogą. Misję, która zakończyła się męczeństwem właśnie tu, w Rzymie, gdzie do dzisiaj grób Piotra jest celem nieustannych pielgrzymek ze wszystkich stron świata.

«Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» (...) Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić» (Dz 9, 4-6).

Blask Bożej łaski poraził Pawła na drodze prowadzącej do Damaszku, i z prześladowcy chrześcijan stał się apostołem narodów. Po spotkaniu Jezusa na drodze swego życia oddał się bez reszty sprawie Ewangelii.

Również Pawłowi, jako odległy cel został powierzony Rzym, stolica imperium, gdzie wraz z Piotrem miał głosić Chrystusa, jedynego Pana i Zbawiciela świata. Paweł także miał pewnego dnia przelać krew za wiarę właśnie tu i w dziejach chrześcijańskiego Rzymu na zawsze połączyć swe imię z imieniem Piotra.

Dzisiaj Kościół czci z radością pamięć obu apostołów. «Skała» i «Wybrane narzędzie» spotkali się w końcu tu, w Rzymie. Tutaj wypełnili swą posługę apostołską, przypieczętowując ją przelaną krwią.

Tajemnicza droga wiary i miłości, która prowadziła Piotra i Pawła z ich rodzinnej ziemi do Jerozolimy, następnie do innych zakątków świata i wreszcie do Rzymu, stanowi w pewnym sensie przykład szlaku, który musi przebyć każdy



chrześcijanin, by złożyć świadectwo Chrystusowi w świecie.

«Szukałem pomocy od Pana, a On mnie wysłuchał i wyzwolił od wszelkiej trwogi» (Ps 34 [33], 5). Jakże nie dostrzec spełnienia się tych słów psalmisty w działalności wspominanych dzisiaj obydwu świętych? Kościół nieustannie poddawany jest próbie. Orędzie, jakie stale przekazują mu święci apostołowie Piotr i Paweł, jest przejrzyste i wymowne: z Bożej łaski w każdej sytuacji człowiek może stać się znakiem zwycięskiej mocy Boga. Dlatego nie powinien się bać. Kto pokłada ufność w Bogu, wyzwolony od wszelkiego lęku doświadcza pocieszającej obecności Ducha Świętego również – i szczególnie – w chwilach próby i cierpienia.

Przykład Piotra i Pawła stanowi punkt odniesienia zwłaszcza dla nas. Podobnie jak oni, jesteśmy wezwani, by iść drogą nawrócenia i miłości do Chrystusa. Czyż to nie On nas powołał? Czyż to nie Jego powinniśmy głosić zawsze konsekwentnie i z wiernością?

«Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16, 16). Wyznanie wia-

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1008 Śmierć jest konsekwencją grzechu. Urząd Nauczycielski Kościoła, który autentycznie interpretuje wypowiedzi Pisma świętego i Tradycji, naucza, że śmierć weszła na świat z powodu grzechu człowieka. Chociaż człowiek posiadał śmiertelną naturę, z woli Bożej miał nie umierać. Śmierć była więc przeciwna zamysłom Boga Stwórcy, a weszła na świat jako konsekwencja grzechu. "Śmierć cielesna, od której człowiek byłby wolny, gdyby nie był zgrzeszył", jest "ostatnim wrogiem" człowieka, który musi zostać zwyciężony.

1009 Śmierć została przemieniona przez Chrystusa. Także Jezus, Syn Boży, przeszedł przez cierpienie śmierci, właściwej dla kondycji ludzkiej. Mimo swojej trwogi przed śmiercią, przyjął ją aktem całkowitego i dobrowolnego poddania się woli Ojca. Posłuszeństwo Jezusa przemieniło przekleństwo śmierci w błogosławieństwo.

1010 Dzięki Chrystusowi śmierć chrześcijańska ma sens pozytywny. "Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a umrzeć - to zysk" (Flp 1, 21). "Nauka to zasługująca na wiarę: Jeżeliśmy bowiem z Nim współumarli, wspólnie z Nim i żyć będziemy" (2 Tm 2, 11). Istotna nowość śmierci chrześcijańskiej polega na tym, że przez chrzest chrześcijanin już w sposób sakramentalny "umarł z Chrystusem", by żyć nowym życiem. Jeżeli umieramy w łasce Chrystusa, przez śmierć fizyczną wypełnia się to "umieranie z Chrystusem" i dopełnia w ten sposób nasze wszczępienie w Niego w Jego akcie odkupieńczym:

Wolę umrzeć w Chrystusie Jezusie, niż panować nad całą ziemią. Szukam Tego, który za nas umarł; pragnę Tego, który dla nas zmartwychwstał. I oto bliskie jest moje narodzenie... Pozwólcie chłonąć światło nieskalane. Gdy je osiągnę, będę pełnym człowiekiem.

ry, złożone przez Piotra w okolicach Cezarei Filipowej, kiedy Nauczyciel zapytał uczniów: «A wy za kogo Mnie uważacie?», nabiera szczególnej wartości i znaczenia dla nas, którzy tworzymy kościelną wspólnotę. Świadeństwo Piotra i Pawła, przypieczętowane najwyższą ofiarą z życia, przypomina Kościołowi zobowiązujące zadanie «przewodzenia w miło-

ści» (Ignacy Antiocheński, *Ep. ad Rom.*, 1, 1).

Trwajmy na modlitwie wraz z Maryją, Królową Apostołów.

Na wzór naszych chwalebnych Patronów i dzięki ich stałemu wsparciu starajmy się powtarzać Chrystusowi w każdym momencie: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego! Tyś naszym jedynym Odku-

piciem!» Odkupicielem świata!

Pragnę podziękować wam, drodzy bracia i siostry, za to, że swym pobożnym uczestnictwem uczciliście pamięć świętych Piotra i Pawła. Składałem najlepsze życzenia wszystkim, którzy noszą imiona Piotra i Pawła. Życzę radosnego święta wszystkim.

13 CZERWCA 1917

2. OBJAWIENIE SIĘ MATKI BOŻEJ FATIMIE

13 czerwca 1917 r. po odmówieniu różańca z Hiacynta, Franciszkiem i innymi osobami, które były obecne, zobaczyliśmy znowu odbłask światła, które się zbliżało (to cośmy nazwali błyskawicą), i następnie ponad dębem skalnym Matkę Bożą, zupełnie podobną do postaci z maja.

- „Czego Pani sobie życzy ode mnie?”

- „Chcę, żebyście przyszli tutaj dnia 13 przyszłego miesiąca, żebyście codziennie odmawiali różaniec i nauczyli się czytać. Później wam powiem, czego chcę”.

Prosiłam o uzdrowienie jednego chorego.

- „Jeżeli się nawróci, wyzdrowieje w ciągu roku”.

- „Chciałabym prosić, żeby nas Pani zabrała do nieba”.

- „Tak! Hiacyntę i Franciszka zabiorę niedługo. Ty jednak tu zostaniesz przez jakiś czas. Jezus chce się posłużyć tobą, aby ludzie mnie poznali i pokochali. Chciałby ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca” (Tu z pośpiechu Łucja opuściła koniec zdania, który w innych dokumentach brzmi następująco: „Kto je przyjmuje, temu obiecuje zbawienie dla ozdoby Jego tronu”).

- „Zostanę tu sama?” - zapytałam ze smutkiem.

- „Nie, moja córko! Cierpisz bardzo? Nie trać odwagi. Nigdy cię nie opuszczę, moje Niepokalane Serce będzie twoją ucieczką i drogą, która cię zaprowadzi do Boga”.

W tej chwili, gdy wypowiadała te ostatnie słowa, otworzyła swoje dłonie i przekazała nam powtórnie od-

blask tego niezmiernego światła. W nim widzieliśmy się jak gdyby pograżeni w Bogu. Hiacynta i Franciszek wydawali się stać w tej części światła, które wznosiło się do nieba, a ja w tej, które się rozprzestrzeniało na ziemię. Przed prawą dłonią Matki Bożej znajdowało się Serce, otoczone cierniami, które wydawały się je przebijać. Zrozumieliśmy, że było to Niepokalane Serce Maryi, znieważane przez grzechy ludzkości, które pragnęło zadośćuczynienia.

To, Ekscelecencjo, mieliśmy na myśli, kiedyśmy mówili, że Matka Boża wyjawiała nam w czerwcu tajemnicę. Nasza Pani nie rozkazała nam tego zachować w tajemnicy, ale odczuwaliśmy, że Bóg nas do tego nakłania.

Cdn.

OGŁOSZENIA

✓ **Nabożeństwa czerwcowe – ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa – codziennie o godz. 18.00.**

✓ **Dziś przypada 45. rocznica święceń kapłańskich naszego Księdza Proboszcza Walentego Królaka. Jutro, w poniedziałek 25 czerwca o godz. 18.30 zapraszamy na uroczystą Mszę św. dziękczynną, kończącą jednocześnie rok katechetyczny. Po Mszy św. odbędzie się festyn parafialny. Gorąco zapraszamy wszystkich Parafian i wspólnoty duszpasterskie. Prosimy o przyniesienie pysznych wiktuałów do wspólnego świętowania!**

✓ **Decyzją J. E. Kardynała Kazimierza Nycza w naszej parafii zachodzą następujące zmiany personalne:**

- ks. Paweł Bekus – dotychczasowy rezydent naszej parafii, został mianowany proboszczem w parafii Narodzenia NMP w Warszawie.

- ks. Adam Gorlewski – dotychczasowy wikariusz naszej parafii, zostaje skierowany na zamieszkanie do Wyższego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzciciela w Warszawie, przy jednoczesnym podjęciu pracy w charakterze pomocy duszpasterskiej w kościele św. Anny w Warszawie.

- ks. Łukasz Sudy zostaje mianowany wikariuszem naszej parafii.

- ks. Moises Marin Perez, dotychczasowy rezydent w parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie, zostaje mianowany rezydentem w naszej parafii, przy zachowaniu funkcji sprawowanych w Sądzie Metropolitalnym Warszawskim.

✓ **Bezpłatne porady prawne – we wtorki od godz. 17.50 w kancelarii.**

✓ **W tym tygodniu obchodzimy: w czwartek – wsp. św. Ireneusza, biskupa i męczennika; w piątek uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, można spożywać pokarmy mięsne w tym dniu; taca – na daninę Świętego Piotra.**

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki parafialnej. Serdeczne Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz parafialnie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.

Opracowanie biuletynu i druk: tel. 512 663 968